

Sygn. akt I ACa 189/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Aleksandra Marszałek (spr.)
Sędziowie:	SSA Iwona Biedroń SSA Walter Komorek
Protokolant:	Katarzyna Stalewska

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **J. Ś., D. Ś., W. Ś., T. Ś., W. K., W. G.**

przeciwko **(...) S.A. w S., (...) S.A. V. (...)**
w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 19 października 2012 r. sygn. akt I C 876/12

oraz apelacji strony pozwanej (...) S.A. w S.

od wyroku z dnia 7 grudnia 2012 r., sygn. I C 876/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie XVII i XIX w ten sposób, że oddala powództwo ponad kwotę 5.000 zł i nie obciąża powódki kosztami postępowania oraz w punkcie XVIII i XX w ten sposób, że oddala powództwo ponad kwotę 15.000 zł, znosząc wzajemnie koszty postępowania w sprawie;

2. oddala dalej idące apelacje;

3. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz D. Ś., J. Ś., W. Ś. i T. Ś. po 900 zł a na rzecz W. G. 450 zł, zaś od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz D. Ś. i J. Ś. po 1.800 zł, W. Ś., T. Ś., W. G. po 900 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. koszty postępowania apelacyjnego między pozwanymi a W. K. wzajemnie znosi.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 października 2012 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanych 1) (...) S.A. w S. i 2) (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz J. Ś. i D. Ś. odpowiednio (to znaczy od pozwanych w wymienionej kolejności) po 10.000 i 40.000 zł, na rzecz W. Ś. i T. Ś. po 10.000 i 20.000 zł, na rzecz W. K. 15.000 i 25.000 zł i na rzecz W. G. 4.000 i 10.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią córki, siostry i wnuczki powodów – S. Ś., która zmarła na skutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym w dniu 22 kwietnia 2009 r. spowodowanym przez kierowców dwu samochodów ubezpieczonych u pozwanych.

Wyrokiem uzupełniającym z dnia 7 grudnia 2012 r. zasądził odsetki ustawowe od kwot zasądzonych od pozwanego ad. 1 od dnia 27 października 2011 i od kwot zasądzonych od pozwanego ad. 2 od 13 grudnia 2011 r.

Sąd ten ustalił, że S. Ś. wychowywała się wraz z braćmi w miejscowości P.. Zamieszkiwała tam cała rodzina – rodzice i trójka dzieci, prawidłowo funkcjonująca, zżyta i połączona emocjonalnymi więzami. W rodzinie poza S., która w chwili śmierci miała 17 lat, jest jeszcze dwóch młodszych chłopców, braci zmarłej – małoletni W. i T.. Gdy S. Ś. podjęła naukę w (...) Liceum (...) we W. zamieszkała z babcia W. K.. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana ad. 1 wypłaciła na rzecz powodów – rodziców po 30.000 zł, braci – po 10.000 zł, na rzecz W. K. – 10.000 zł i na rzecz W. G. – 6.000 zł.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji żądane przez powodów kwoty zadośćuczynienia (odpowiednio według powyższej kolejności) po 80.000 zł, po 40.000 zł, 50.000 zł i 20.000 zł są odpowiednie i adekwatne do rozmiarów doznanej krzywdy, a po uwzględnieniu kwot już wypłaconych i żądanych w pozwie od każdego z ubezpieczycieli do zasądzenia pozostają kwoty wyszczególnione w kolejnych punktach wyroku.

Odsetki w wyroku uzupełniającym zasądzone zostały w stosunku do ubezpieczyciela ad. 1 od daty decyzji przyznającej w części zadośćuczynienie, w stosunku do ubezpieczyciela ad. 2 od daty decyzji odmawiającej dalszego ubezpieczenia wobec zlikwidowania szkody przez pozwanego ad. 1.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli pozwani.

Strona pozwana ad. 1 (...) S.A zaskarżyła powyższy wyrok w zakresie dotyczącego ją rozstrzygnięcia to jest w punktach: I, III, V, VII, IX, XI, XIII, XV, XVII, XIX, XXI oraz XXIII i zarzuciła naruszenie prawa materialnego to jest art. 446 § 4 k.c.

przez: niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyznaniu powodom rażąco wygórowanych kwot zadośćuczynienia, które nie spełniają kryteriów sumy odpowiedniej, art. 6 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie za udowodniony fakt, iż za odpowiednią sumą zadośćuczynienia dla powodów uznać należy kwoty określone w wyroku oraz naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 k.p.c. poprzez: sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego co do rozmiarów krzywdy powodów i pominięcie przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia stopy majątkowej ludności w oparciu

o przeciętne miesięczne wynagrodzenie w II kwartale 2012 r. na poziomie 3.496,82 zł i faktu, iż powodowie J. Ś., D. Ś., W. Ś. i T. Ś. pomimo doznanej krzywdy zachowali potencjał intelektualny i silną wolę, pozwalającą na dostosowanie się do zmienionej sytuacji życiowej w której się znaleźli, art. 232 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c.

w związku z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powodowie udowodnili rozmiar doznanej krzywdy uzasadniający przyznanie im zadośćuczynienia.

W oparciu o podwyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonych punktów wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz

o zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona Pozwana (...) S.A. zaskarżyła również wyrok uzupełniający w zakresie odsetek określonych w punktach I, V, IX, XIII, XVII, XXI.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 363 § 2 k.c. poprzez pominięcie waloryzacyjnego charakteru odsetek ustawowych i jego niezastosowanie przy ustalaniu daty wymagalności zasądzonej kwoty zadośćuczynienia mimo ustalenia wysokości zadośćuczynienia, według cen na dzień wyrokowania, a przez to naruszenie przepisu art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że powodom należały się odsetki ustawowe liczone od 2011 roku.

W oparciu o powyższe strona pozwana wniosła o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie ustawowych odsetek od kwot określonych w punktach I, V, IX, XIII, XVII, XXI wyrok od dnia wydania wyroku, tj. od 19.10.2012 r.

Strona pozwana ad. 2 (...) S.A. V. (...) zaskarżyła powyższy wyrok w części, tj. w zakresie dotyczącego ją rozstrzygnięcia zwanego w pkt II, VI, X, XIV, XVIII i XXII oraz w pkt IV, VIII, XII, XVI, XX i XXIV wyroku.

Strona pozwana rozstrzygnięciu Sądu I instancji zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego mające istotny wpływ na wynik sprawy poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że doznane przez powodów krzywdy powstałe na skutek śmierci S. Ś. uzasadniały przyznanie zadośćuczynień w zasądzonych wysokościach i były odpowiednie, i tym samym uznania, że powodowie wykazali wysokości dochodzonych roszczeń.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa: ponad kwoty po 20.000 zł wobec D. Ś.

i J. Ś.; ponad kwoty po 10.000 zł wobec W. Ś.

i T. Ś.; ponad kwotę 10.000 zł wobec W. K. i ponad kwotę 6.000 zł wobec W. G..

Sąd Apelacyjny zważył:

Jedynie apelacja pozwanego ad. 2 w nieznaczej części, a mianowicie w zakresie zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz W. K. jest w częściowo uzasadniona. Dalej idąca apelacja tego pozwanego, jak również apelacja od wyroku uzupełniającego i w całości apelacja pozwanego ad. 1 są bezzasadne i podlegają oddaleniu.

Artykuł 446 § 4 k.c. daje Sądowi możliwość zasądzenia zadośćuczynienia najbliższym członkom rodziny zmarłego. W niniejszym postępowaniu z żądaniem takim wystąpili rodzice, rodzeństwo i babcie S. Ś., która w chwili śmierci miała 17 lat. Zaliczenie tych wszystkich osób do kręgu uprawnionych z powołanego artykułu nie było kwestionowane, pozwani wypłacili każdej z nich zadośćuczynienie w uznanej przez siebie kwocie. Zgromadzony materiał daje podstawę do takiej wykładni przepisu. Rodzina powodów funkcjonowała prawidłowo, jako rodzina wielopokoleniowa. Z ustaleń wynika, że powódki W. K. i W. G. bywały w domu powódki, spędzały tam święta i inne uroczystości rodzinne, wyjeżdżały z małoletnią na wakacje. Zmarła S. była jeszcze dzieckiem i związki emocjonalne także z dalszymi wstępnymi były zrozumiałe i naturalne. Trafnie jednak podnosi skarżący, że brak w materiale sprawy podstaw do uznania, że miały one jakiś szczególny charakter a śmierć S. wywołała krzywdę ponadprzeciętne doznania i traumy, uzasadniające wysokość zasądzonych zadośćuczynienia na rzecz W. K. (50 000 zł). Jediną taką okolicznością miał być fakt zamieszkiwania małoletniej z W. K. (1). Gdy zważy się jednak, że stan taki nie mógł trwać długo, powstał bowiem w związku z podjęciem nauki w liceum, że małoletnia często przyjeżdżała do domu i taka sytuacja nie oznaczała ani pomniejszenia jej związków z rodzicami ani przejęcia przez powódkę funkcji wychowawczych (zeznania powoda), nie uzasadnia ona przyznania zadośćuczynienia w kwocie przekraczającej 20.000 zł, to jest analogicznej, jak

w przypadku powódki W. G.. Mieć też trzeba na względzie relacje między kwotami przyznanymi innym członkom rodziny, w tym młodszym braciom zmarłej, którzy wychowywali się z siostrą, korzystali z jej pomocy i wsparcia, oczywiście w granicach dziecięcych jeszcze potrzeb i zostali pozbawieni szansy na wspólne dorastanie.

Pozostałe Zarzuty apelacji okazały się pozbawione uzasadnionych podstaw, wskazać przy tym należy, że ustalone przez Sąd I instancji okoliczności faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje i uznaje za własne.

Na wstępie odnosząc się do przyjętej przez Sąd I instancji zasady odpowiedzialności pozwanych ubezpieczycieli (In solidum). Stanowisko to uznać należy za błędne ponieważ ubezpieczyciele winni odpowiadać solidarnie. Zdarzenie, z którego wynikła szkoda, powstało na skutek nieprawidłowego poruszania się po drodze dwóch pojazdów, a zatem na podstawie art. 441 § 1 k.c. odpowiedzialność za następstwa wypadku, tu śmierć S. Ś., ponoszą solidarnie obaj kierujący pojazdami. Prawidłowym byłoby zatem przyjęcie przez Sąd I instancji odpowiedzialności pozwanych ubezpieczycieli za szkodę, również na zasadzie odpowiedzialności solidarnej, skoro zgodnie z art. 822 § 1 k.c. ponoszą oni odpowiedzialność za sprawcę szkody – ubezpieczającego lub ubezpieczonego. Jednakże mając na uwadze, żądanie sformułowane przez powódów w pozwie, którym Sąd Okręgowy był związany, rozstrzygnięcie to należy uznać za prawidłowe.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów wskazać należy, co następuje:

Wbrew stanowisku strony pozwanej ad. 1 przyznane pozostałym powodom a to J. Ś., D. Ś., małoletnim W. Ś. i T. Ś. i W. G. tytułem zadośćuczynienia kwoty są adekwatne do rozmiarów doznanej przez nich krzywdy, a ustalając wysokość zadośćuczynienia na kwoty odpowiednio po 80.000 zł na rzecz J. Ś. oraz D. Ś., po 40.000 złotych na rzecz każdego z małoletnich powodów oraz 20.000 zł na rzecz W. G. (podane kwoty zostały podane przy uwzględnieniu kwoty wypłaconych w postępowaniu likwidacyjnym przez pozwanego ad. 1 oraz kwot zasadzonych od obu stron pozwanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym) nie naruszył Sąd powołanego na wstępie przepisu.

Wskazać należy, że Sąd I instancji wziął pod uwagę wszystkie istotne okoliczności sprawy, zakres cierpień powodów i wpływ tragicznego zdarzenia, jakim była nagła i nieoczekiwana śmierć córki, siostry i wnuczki na dalsze życie powodów oraz dogłębnie je rozważył, co czyni zbędnym powtarzanie w tym miejscu argumentacji Sądu I instancji, którą należy w pełni podzielić. Pozwani kwestionują w apelacjach jedynie wysokość zadośćuczynienia przyznaną na rzecz rodzeństwa, brak jest podstaw do różnicowania przyznaných kwot zadośćuczynienia pomiędzy małoletnimi braci. Obaj zresztą niewątpliwie boleśnie odczuli stratę siostry, niezależnie od stopnia uświadamiania sobie zdarzenia i jego skutków.

Podkreślić dalej wypada, iż art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje Sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy bądź z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Sprzeczność ta występuje w sytuacji, gdy z treści dowodu wynika co innego niż przyjął sąd (tzw. przeinaczenie), gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy Sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy Sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy, oraz gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że Sąd wprowadza błędny logicznie wniosek

z ustalonych przez siebie okoliczności. Należy jednak przy tym mieć na względzie, iż w granicach swobodnej oceny dowodów sąd zobowiązany jest również do przeprowadzenia selekcji dowodów, tj. dokonania wyboru tych, na których się oparł

i ewentualnego odrzucenia innych, którym odmówił wiarygodności, zatem Sąd może dawać wiarę tym lub innym zeznaniom, czyli swobodnie je oceniać, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wypływają. Wreszcie wskazuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak SN w wyroku z dnia 27.09.2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Ustalenia faktyczne i wnioski na ich podstawie wyciągnięte przez Sąd Okręgowy uznać należy za prawidłowe, tj. zgodne z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Podkreślić trzeba, iż Sąd I instancji szczegółowo przeanalizował i ocenił poszczególne dowody, a stanowisko swoje szeroko w tym zakresie uzasadnił. Nadto zwrócić należy uwagę, iż przeważająca część ustaleń tego Sądu dokonana została w oparciu o zeznania świadków I. K., P. G. oraz przesłuchanie powoda D. Ś., które nie były kwestionowane, były zresztą zgodne wzajemnie, logiczne i nie budziły żadnych wątpliwości.

Nieuzasadniony okazał się zatem podniesiony przez obie strony pozwane zarzut dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że doznane przez powodów krzywdy powstałe na skutek śmierci S. Ś. uzasadniały przyznanie zadośćuczynień w zasądzonych wysokościach i były odpowiednie, i tym samym uznania że powodowie wykazali wysokości dochodzonych roszczeń. Zarzut dotyczący pominięcia przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia stopy majątkowej ludności w oparciu o przeciętne miesięczne wynagrodzenie w II kwartale 2012 r. na poziomie 3.496,82 zł jest całkowicie chybiony i niezrozumiały. Przeciętna stopa majątkowa ludności może stanowić element pomocniczy i zapobiegający temu, by zadośćuczynienie nie służyło wzbogaceniu, a zachowało charakter kompensujący krzywdy. Nie jest zaś przesłanka decydującą a na przyjęta w niniejszym rozstrzygnięciu kwoty zadośćuczynienia nie może mieć dalszego wpływu

Wbrew twierdzeniom skarżących stwierdzić trzeba, że materiał dowodowy sprawy wykazuje, że rodzina była ze sobą bardzo silnie związani emocjonalnie, zmarła siostra często zajmował się i pomagał rodzicom w opiece na rodzeństwem, dla którego był dużym autorytetem. Po jej zaś śmierci rodzina nie potrafi się odnaleźć w nowej sytuacji życiowej, co skutkowało regresem życia rodzinnego. Dodatkowo S. Ś. przed wypadkiem mieszkała wspólnie z W. K. oraz pozostawała w bardzo bliskich relacjach z drugą babcią W. G., która była stałym gościem w jej domu rodzinnym. Powyższe okoliczności wynikają nie tylko z treści zeznań powoda, ale także z zeznań świadków. Wynika z nich jednoznacznie, że rodzina gwałtownie i głęboko zareagował na śmierć S. Ś.. Powyższe dowody i ustalenia, jak już wskazywano, nie budzą żadnych wątpliwości, a apelacje w twej części uznać trzeba za bezzasadną polemikę z nimi.

Zgodzić przy tym należy się z oceną Sądu, że poprzestanie na przesłuchaniu powoda D. Ś. było wystarczające dla ustalenia skutków, jakie nagła śmierć S. Ś. wywołała w życiu poszczególnych członków rodziny. Powód przedstawił sytuację rodziny a związki między jej poszczególnymi członkami relacje jego pozwalają uznać za wystarczającą.

Mając na uwadze powyższe za bezzasadne należy uznać również zarzuty sformułowane przez stronę pozwaną ad. 1 tj.: zarzut dotyczący naruszenia art. 6 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie za udowodniony fakt, iż za odpowiednią sumą zadośćuczynienia dla powodów uznać należy kwoty określone w wyroku.

Strona pozwana ad. 1 zaskarżając wyrok uzupełniający zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 363 § 2 k.c. poprzez pominięcie waloryzacyjnego charakteru odsetek ustawowych i jego niezastosowanie przy ustalaniu daty wymagalności zasądzonych kwot zadośćuczynienia mimo ustalenia wysokości zadośćuczynienia, według cen na dzień wyrokowania, a przez to naruszenie przepisu art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że powodom należały się odsetki ustawowe liczone od 2011 roku. Również zarzuty dotyczące tego orzeczeni uznać należy za chybione.

Sąd Okręgowy zasądził odsetki od pozwanego ad. 1 od dnia 27 października 2011 r., czyli zgodnie z żądaniem pozwu. Data ta jest datą decyzji przyznającej powodom uznane przez ubezpieczyciela kwoty zadośćuczynienia. Powodowie, zgodnie z art. 817 § 1 k.p.c., byli więc uprawnieni do żądania odsetek nawet za okres wcześniejszy, bo po upływie 30 dni od zawiadomienia o wypadku. Wobec tego orzeczenie wydane w części dotyczącej odsetek odpowiadało prawu. Nie doszło więc do naruszenia art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c.

Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania, albowiem faktycznym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony. W razie zatem wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym, odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę. Zgodnie z art. 455 k.c., w tej bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody i poszkodowanego. Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty, jeżeli poszkodowany będzie ich żądał (por. wyrok SN z 18.02.2010 r., II CSK 434/09, Lex 602683).

Nie sposób więc podzielić twierdzeń skarżącej, iż odsetki od kwot przyznanych powodom tytułem zadośćuczynienia winny zostać zasądzone od daty wyrokowania, a nie od daty wymagalności zgłoszonego przez nich ubezpieczycielowi roszczenia.

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 386 § 1 i 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny rozstrzygnął w po myśli art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3, 4 i 5 w zw. z § 13 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie a w zakresie powódki W. K. 100 k.p.c. w przypadku kosztów za obie instancje.

MR-K